

Kilka dni temu jeden z kibiców Romy, spotykając Alissona na Sardynii zapytał: "Nie wracasz do Romy?. Brazylijski bramkarz uśmiechnął się. Jego głowa i myśli koncentrują się w pełni na Liverpoolu, jednak jego nazwisko pozwoli zrozumieć jakich graczy teraz i w przyszłości będzie chciała Roma Friedkina: młodych, odważnych, z przystępnymi kosztami, zdolnych do stania się topowymi na krótkim odcinku czasowym, podaje *Gazzetta dello Sport*.

Odczuciem jest jednak to, że na przyszły sezon zostaną przeprowadzone takie operacje: teraz Roma musi zatrzymać talenty i oddać Fonsece jak najlepszy możliwy zespół do dyspozycji. Pierwszym nazwiskiem wśród wielkich jest Dzeko. Słowa kapitana na gorąco po meczu z Sevillą były ciężkie, zostały skierowane do samego siebie, do Fonseci, do kolegów, ale w części także do kierownictwa. Dzeko prosi, przed swoim szóstym sezonem w Romie, by zespół był konkurencyjny a gracze na poziomie. Edin kieruje się do pozostania w Romie i jego sprzedaż nie znajduje się w planach klubu. Jeśli potem wpłynie oferta, co najmniej 20 mln euro i gracz będzie nią zainteresowany, wówczas klub ją wysłucha, ale nie razie nie ma wątpliwości, że Roma chce wystartować do nowego sezonu, zaczynając od Bośniaka.

Nieco więcej wątpliwości jest w pomocy: Diawara podoba się Arsenalowi, który chciałby go w miejsce Torreiry i były też pewne rozmowy z Leeds, ale Roma wycenia go na 30 mln euro, z kolei Veretout jest cały czas kuszony przez Napoli i nie ma tu znaczenia to, że był dwa lata temu w Kampanii. W Trigorii woleliby tego uniknąć, by nie rozgrzewano plotek transferowych, ale jego agent wyjaśnił dla *forzaroma.info*: "*Nie ma niczego z Napoli, to haniebna historia* - mówi Giuffredi. - *Jeśli któregoś dnia zdecydujemy się odejść, najpierw porozmawiamy z Romą*". Jest jednak odczucie, z Cristante, który do końca nie przekonuje, że środek pola, z przybyciem gracza, którego nazwisko jest sekretem (preferowany jest Castrovilli, ale to bardzo skomplikowana transakcja), może odczuć pewne zmiany.

Nowy dyrektor sportowy będzie musiał zmniejszyć wynagrodzenia: szuka się drużyn dla Fazio, Juana Jesusa, Perottiego, Santona i Pastore. W obronie Romy spróbuje sprowadzić z powrotem Smallinga i po sprzedaży Florenziego (naciska Fiorentina) i Karsdorpa spróbuje pozyskać bocznego obrońcę: podoba się Mazraoui z Ajaxu. Na oddzielny rozdział zasługują bramkarze: Fuzato odejdzie by grać, Mirante ma 37 lat i miał różne problemy, Pau Lopez nie przekonał. Roma może go sprzedać, ale musi uniknąć straty kapitałowej w porównaniu do prawie 30 mln euro wydanych rok temu. Jeśli Hiszpan odejdzie, preferowany jest Gollini plus kolejne nazwisko na bramkarza numer dwa.

Autor: abruzzi